

Maciej Skorczewski

Susz

Kosowo, mit kosowski i jego recepcja

Zarys treści: Artykuł traktuje o tak zwanym micie kosowskim, który został stworzony na kanwie czternastowiecznej bitwy na Kosowym Polu. Mówi o tworzeniu się tego mitu, o poszczególnych osobach stojących za nim oraz o wpływie wydarzeń historycznych, które miały wpływ na redagowanie go, a przede wszystkim o roli Kosowa w budowaniu świadomości narodowej Serbów, jego roli, oraz o jego recepcji we współczesnym społeczeństwie serbskim. Nie ogranicza się jedynie do wydarzeń historyczno-politycznych, ale stara się w sposób możliwie najszerszy przybliżyć czytelnikowi problem mitu.

Słowa kluczowe: Kosowo, Serbia, Mit Kosowski, Bałkany, Bitwa na Kosowym Polu.

Key words: Kosovo, Serbia, Kosovo Myths, Balkan, Battle of Kosovo.

1. Wstęp

Z powodu jednostronnego ogłoszenia niepodległości przez Republikę Kosowo 17 lutego 2008 r., przez Serbię, Republikę Serbską w Bośni i inne kraje, m.in. Austrię czy Polskę, przeszły tysiące manifestacji sprzeciwiających się temu aktowi. Rzeczone manifestacje niosą na sztandarach hasła takie jak „Kosovo je srpsko” (Kosowo jest serbskie), „Kosovo je srce Srbije” (Kosowo jest sercem Serbii) oraz powtarzające się slogany dotyczące Kosowa jako kolebki serbskości. Z miejsca rodzi się pytanie: skąd takie przywiązanie do jednego z najbiedniejszych miejsc w Europie, w którym Serbowie stanowią ok. 8%, a które nigdy nie było szczególnie wyróżnione przez żadnego z serbskich władców?

Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie czytelnikowi, na czym polega fenomen Kosowa i tzw. mitu kosowskiego w kulturze i świadomości Serbów. Pisząc o Kosowie, będziemy mieli na myśli obszar obejmujący dzisiejszą republikę/okręg autonomiczny.

2. Średniowieczne państwo serbskie

Aby dobrze zrozumieć fenomen Kosowa, musimy cofnąć się do średniowiecza, kiedy to stworzono podwaliny mitu.

Średniowieczne państwo serbskie zostało uformowane pod koniec XII w. przez wielkiego żupana Stefana Nemanje. Jego kraj wspierał się na Zecie i Raszce, które to znajdowały się na terenie obecnej Czarnogóry i południowej Serbii. Kosowa nie było nawet w jego granicach. Serbia, którą zostawił synowi Stefanowi, miała już nie tylko ściśle określone granice. Dzięki działaniom Stefana Nemanji, który oddając władzę zamonaszył się i przyjął zakonne imię Symeon, a przede wszystkim jego syna, Rastko Nemanjicia, znanego szerzej jako św. Sawa, przyjęto chrześcijaństwo w obrządku wschodnim, a następnie w 1219 r. stworzono cerkiew autokefaliczną. Fakt, że pierwszy arcybiskup, którym był rzeczony św. Sawa, jest bratem władcy, dało możliwość do stworzenia tzw. diarchicznej teorii symfonii¹, która gwarantowała dobre stosunki na linii Państwo-Kościół, a Sawa, ogłaszając Stefana Nemanję świętym, rozpoczął sakralizację dynastii Nemaniców. Odtąd każdy kolejny władca z tego rodu, z wyjątkiem Stefana Duszana, zostawał świętym kościoła serbskiego.

Nemaniciowie sukcesywnie powiększali swoje terytoria w kierunku wschodnim, z czasem włączając w stan posiadania Metochię i Kosowo (XIII wiek).

Metochia, od greckiego *Metoha* – własność kościoła, to kotlina w zachodniej części Republiki Kosowo zajmująca ok. połowę obszaru tejże republiki, Kosowo, w terminie geograficzno-historycznym, zajmuje drugą wschodnią połowę. Umowna granica między nimi przebiega na wyżynie i rzece Drenica². Między XIII a XV wiekiem na tych terenach zbudowano kilkadziesiąt cerkwi, które dzisiaj są świętymi miejscami dla Serbów. Można wymienić chociażby monaster w Visoki Dečani, zbudowany przez Stefana Deczańskiego w 1. połowie XIV w., monaster w Gračanicy, fundowany przez Milutina w 1310 r. czy kompleks Peckiej Patriarszy z XIII wieku. Kiedy dodamy, że w Kosowie, a konkretnie w Peciu, miała (i ma również dziś) swoją stolicę serbska cerkiew, wyłania nam się obraz, na którym widać pierwszy powód szczególności Kosowa w oczach Serbów³.

Szczytowy moment rozwoju państwa serbskiego przypadł na panowanie Stefana Duszana (1331-1355). Wtedy to Duszana wraz ze swoją armią ruszył w kierunku południowo-wschodnim, zajmując ziemie należące do Bizancjum i stworzył ogromny organizm polityczny. Państwo, w którego skład wchodziły terytoria dzisiejszej Serbii, Czarnogóry, Albanii, Grecji i Macedonii, sięgało trzech mórz – Adriatyckiego, Egejskiego i Jońskiego – sam zaś Duszana koronował się na Cara Serbów i Greków, jedyne w historii Serbii. Jednak, jak miał pokazać czas, w świadomości narodu carów było więcej.

Jak często bywa z wielkimi państwami, które umacniają się dzięki autorytetowi silnego władcy i w błyskawicznym tempie kilkakrotnie powiększają swoją powierzchnię, państwo Duszana po jego śmierci uległo rozpadowi, a poszczególne części prze-

¹ D. Gil, *Państwo – /narod/ – Kościół i specyfika serbskiej religijno-narodowej koncepcji diarchii*, [w:] *Język, literatura i kultura Słowian dawniej i dziś – III*, red. B. Zieliński, Poznań 2001, s. 51.

² B. Zieliński, *Kosowo w serbskiej kulturze i tradycji*, [w:] *Język, literatura i kultura Słowian...*, s. 18.

³ *Zadužbine Kosova* podają, że w Kosowie jest ok 1300 cerkwi, pustelni i cmentarzy. *Zadužbine Kosova. Spomenici i znamenja srpskog naroda*, red. Atanasij Jevitic, Prizren-Belgrad 1987.

chodziły pod władanie możnych serbskich. Jednak to największe w historii Serbii państwo pozostanie punktem odniesienia dla władców i polityków serbskich na wieki. Była to złota doba Serbów, w której, dopasowując się do terminologii Smitha⁴, stali się oni wielcy i bohaterscy, jednak martyrologia związana z bitwą na Kosowym Polu miała być ważniejszym elementem tożsamości serbskiej.

3. Bitwa na Kosowym Polu

Koniec XIV w. to czas silnej ekspansji Turków na Półwyspie Bałkańskim. Przeciwno nim stanęli słabi Bizantyńczycy i Bułgarzy oraz rozdrobnieni Serbowie. Jednak rozdrobnieni, nie znaczy pozbawieni siły. Władający Macedonią bracia Uglješa i Vukašin Mrnjavčevićowie, mający ambicje sięgnięcia po tytuły królewskie, lekceważący nieco Turków, stanęli naprzeciw Osmanom nad Maricą w 1371 r. i ponieśli sromotną klęskę. Zajęcie Niziny Trackiej pozwoliło najeźdźcom na kontrolowanie niemal całych Bałkanów Wschodnich, co miało daleko idące konsekwencje dla regionu. Jednak w świadomości tamtejszych mieszkańców, częstokroć wspieranych przez historyków nawet bardzo zasłużonych i cenionych, nie ta bitwa była kluczowa.

Możnowładztwo serbskie, z powodu klęski nad Maricą, postanowiło zjednoczyć się pod wodzą księcia Lazara Hrebeljanovicia (1362-1389). Jego włości rozciągały się w granicach dzisiejszej Serbii właściwej, tj. na południe od Dunaju. Lazar kilkukrotnie stawiał czoła Turkom i wychodził z walki zwycięsko, jak choćby pod Pločnikiem (1386).

Murad I, zwycięzca nad Maricą, ruszył po raz kolejny na zachód w roku 1389. Tym razem dobrze przygotowani Serbowie wraz z królem bośniackim Tvrdkiem I Kotromanicem i szlachtą albańską wyszli mu naprzeciw. Miejscem bitwy miało być Kosowe Pole, niedaleko Prisztiny, które było własnością Vuka Brankovicia, zięcia Lazara. Do starcia doszło 15 (28) czerwca 1389 roku. Co do bitwy, to pewnych jest niewiele. Wiemy, że w jej trakcie zginął syn Murada, Jakub oraz sam Murad. Tytuł sułtana przyjął po nim jego drugi syn, Bajezyd. Zginął również Lazar Hrebeljanović.

Jednakże co do tego, jak zakończyła się bitwa, nie ma zgodności. Ruski mnich piszący kilka dni po bitwie mówił o śmierci Lazara i o tym, że bitwa była nierozstrzygnięta⁵. Król Tvrtko wrócił do domu z wieścią o zwycięstwie, jak również nie omieszkał poinformować o tym Wenecji⁶. Jak widzimy, nie przetrwały do naszych czasów żadne ze świadectw mówiących o klęsce chrześcijan. Jak więc się stało, że bitwa ta uchodzi za największą historyczną porażkę Serbii?

Milica, wdowa po Lazarze, by ratować swoje włości, oddała się pod opiekę Bajezyda, dając mu za żonę swą córkę, Oliverę. Ta stała się jego ulubioną żoną, przez co mogła upraszać wiele dla państwa serbskiego, w którym władzę przejął jej brat, Stefan Lazarević (1377-1427). Bajezyd między innymi darował Stefanowi włości Vuka Brankovicia, tj. Kosowo⁷.

⁴ A. D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, Kraków 2009, s. 288.

⁵ N. Malcolm, *Kosovo. A short history*, Londyn 2002, s. 74, 75.

⁶ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Warszawa 1979, s. 153.

⁷ V. Ćorović, *Istorija Srba*, Niš 2001, s. 271.

Stefan Lazarević, by podbudować swoją pozycję polityczną (do 1402 r. był jedynie tureckim wasalem), powziął decyzję, która miała rzutować na świadomość historyczną całego narodu. Mianowicie, zdecydował się ustanowić kult ojca, Lazara. Kazał sporządzić zbiór tekstów cerkiewnych, które *nota bene* weszły w skład tekstów liturgicznych, w których Lazar, głowonoszący⁸ męczennik, pełnił centralną rolę. Cerkiewny cykl kosowski składał się z dziesięciu tekstów autorstwa m.in. Stefana Lazarewicia i mniszki Jefimii, żony despoty Ugljeży⁹. Miały one charakter hagiograficzny i jednocześnie apokaliptyczny, gdyż ukazywały najazd turecki jako koniec świata chrześcijańskiego, jako czas „gorszy od najgorszych”¹⁰. Samą bitwę na Kosowym Polu przedstawiał jako lazarowy wybór królestwa niebieskiego dla Serbów, zamiast królestwa ziemskiego. Stworzył również mit, jakoby właśnie po bitwie na Kosowym Polu państwo serbskie przestało istnieć. Sprawy miały się zupełnie odwrotnie. Despotowina Serbska za czasów Stefana Lazarewicia przeżywała bujny rozkwit, a jej upadek nastąpił dopiero w roku 1459, kiedy to Turcy zajęli twierdzę w Sederevie. Jednak opinia o tym, że koniec Serbii nastąpił właśnie po bitwie kosowskiej utrwaliła się na tyle mocno w świadomości, że tacy historycy, jak chociażby Tadeusz Manteuffel¹¹, Benedykt Zientara¹², w swoich klasycznych już podręcznikach taką właśnie cezurę dla Serbii wprowadzili.

Kult Lazara był bardzo popularny już w średniowieczu i taki pozostaje do dziś. Jednakże z czasem charakter cyklu kosowskiego, jak i całego kultu, miał ulec radykalniej zmianie.

Na Kosowym Polu w 1448 r. odbyła się druga bitwa, między Janoszem Hunyadym, królem Węgierskim, a sułtanem osmańskim Muradem II, która również skończyła się klęską chrześcijan. Jednak nie zajęła ona tak ważnego miejsca w świadomości narodowej Serbów.

Bitwa na Kosowym Polu ma ważne miejsce w sercach Serbów, ale nie sam fakt jej stoczenia i porażki jest tego powodem, ale to, co w związku z tą bitwą miało nastąpić w wieku XIX.

4. Kosowo we wczesnej historiografii

Zanim jednak do tego doszło, dubrowniczanie Mauro Orbini wydał w roku 1601 wiekopomne dzieło *Królestwo Słowian*. Jest to obszerne wydawnictwo, którego większą część zajmuje tzw. *Latopis popa Duklanina*, najpewniej XI-wieczny tekst traktujący o pierwszych organizmach państwowych Słowian południowych. Jednak,

⁸ Lazara w trakcie bitwy schwytano, a następnie, na rozkaz Bajezyda, obcięto mu głowę. Takich męczenników zwykło się nazywać *kefaloforos* – z gr. głowonoszący. Ten rodzaj męczeństwa był niezwykle ceniony w kulturze Słowian południowych. Patrz: I. Lis, *Śmierć w literaturze staroserbskiej: XII-XIV wiek*, Poznań 2003.

⁹ Cały cykl w polskim tłumaczeniu możemy znaleźć [w:] A. Naumow, *Dar słowa. Ze starej literatury serbskiej*, Warszawa 1984.

¹⁰ *Ibidem*, s. 126.

¹¹ T. Manteuffel, *Historia powszechna. Średniowiecza*, Warszawa 2007, s. 334.

¹² B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 1994, s. 318.

co nas najbardziej interesuje, w ostatniej części tego dzieła Orbini zajął się historią państwa serbskiego, a przede wszystkim bitwą kosowską. Praca dubrowniczana miała wielki wpływ zarówno na późniejszą historiografię Słowian południowych, jak i na rodzącą się inteligencję.

Jak pisze B. Zieliński, „w dziele Orbiniego znajdujemy większość elementów mitu kosowskiego (zdrada Vuka Brankovicia, przemowa Lazara do wojsk)”¹³. Lecz czymże właściwie jest ten mit?

Zanim jednak wyjaśnimy ten termin, musimy zwrócić uwagę na jeszcze jedno wydarzenie, które miało miejsce w Kosowie. Po powstaniu antytyreckim, w czasie wojny austriacko-tureckiej, w obawie przed represjami Serbowie pod wodzą patriarchy Arsenija III Čarnijevicia wyruszyli w roku 1690 z Kosowa, by osiąść ostatecznie w Węgierskiej Wojwodinie. To wydarzenie znane jest w historiografii pod nazwą *Velika Seoba Srba* – Wielka Wędrówka Serbów. Przyjmuje się, że właśnie przez to Kosowo straciło serbski charakter. Jest to kolejny martyrologiczny element świadomości serbskiej związany z Kosowem.

5. Formowanie się właściwego mitu

XIX wiek to czas budzicieli narodów. Każdy z nich starał się zbudować pewną wspólnotę wśród ludu/ów, opierając się na jakimś znanym wszystkim elemencie. Nie inaczej sytuacja miała się w Serbii. Tam centralną postacią był Vuk Stefanović Karadžić (1787-1864), którego wizerunek widnieje dzisiaj na banknocie dziesięciodinarowym. Vuk, podróżując wraz ze swoimi współpracownikami po Serbii, Bośni i Hercegowinie, co było wówczas w duchu epoki, spisywał różnego rodzaju pieśni ludowe, by następnie je opublikować. Wydawać by się mogło, że nie ma w tym nic nadzwyczajnego. Musimy sobie jednak uświadomić pewien fakt. Otóż, dla przeciętnego Polaka, folklor kojarzy się z mało popularnymi pieśniami ludowymi, które znane są praktycznie tylko na wsi. Specyfika Bałkanów w dobie osmańskiej opierała się na tym, że w miastach duży procent stanowili muzułmanie, a wsie były niemal zawsze chrześcijańskie. Co więcej, pieśni ludowe były jednym z najważniejszych elementów życia codziennego i co ciekawe, pozostają do dzisiaj. W takiej sytuacji budziciel narodu posiadał coś, na czym mógł bazować, budując świadomość narodową.

I w tym momencie wracamy do Kosowa. Okazało się mianowicie, że między końcem XIV w., kiedy Stefan Lazarević rozpoczął pisanie cerkiewnego cyklu kosowskiego, a wiekiem XIX, kiedy Vuk Karadžić zbierał epikę ludową, zaszła niewiarygodna zmiana. Bohaterowie bitwy zaczęli mówić językiem ludu, a nie jak do tej pory, językiem cerkwi i stali się wzorem do naśladowania. Gdzie historia i cerkiew zostawiły luki i niedopowiedzenia, lud żył w przekonaniu o ich prawdziwości. I co najważniejsze, ludowy cykl kosowski znany był na wszystkich terenach zamieszkałych przez Serbów, do czego przyczynili się wędrowni gęślarze, jakże malowniczo opisani przez Ivo Andrića w *Moście na Drinie*.

¹³ B. Zieliński, *op. cit.*, s. 29.

Po opublikowaniu tychże pieśni w drugim tomie swoich dzieł, pt. *Srpske narodne pjesme*, Vuk Karadžić właśnie na tym elemencie budować zaczął świadomość narodową Serbów. A mit kosowski świetnie się do tego nadawał, gdyż odwoływał się do średniowiecznego państwa serbskiego, do ludowości, na którą Vuk kładł olbrzymi nacisk w sporach ze swoimi oponentami, a przede wszystkim, co zostało już powiedziane, pieśni były znane przez ogół.

Przyjrzyjmy się jednak samemu mitowi i jego bohaterom. Cykl składa się z czterestu pieśni opowiadających zarówno o samej bitwie, jak i o wydarzeniach z nią związanych. Najważniejszymi bohaterami cyklu dla świadomości narodowej i tradycji Serbów są: Miloš Obilić, Vuk Branković i „Car” Lazar.

Miloš Obilić jest najpewniej postacią legendarną, gdyż nie mamy o nim żadnych świadectw. Według mitu miał on być najwierniejszym rycerzem Lazara, który w trakcie bitwy, pod pozorem przejścia na stronę turecką, zabił Murada, co przypłacił życiem.

Vuk Branković, postać historyczna o której była już mowa, występuje w roli zdrajcy, który w trakcie bitwy miał walczyć po stronie Turków. Co ciekawe, historia wskazuje, że Branković był bardzo antyturecki. Źródłem takiego przedstawiania Vuka można się doszukiwać w przekazaniu włości synowi Lazara, Stefanowi, przez Bajezyda.

Natomiast Lazar, któremu tradycja nadała tytuł cara, co jest zakodowane w świadomości Serbów do teraz, przedstawiany jest jako uosobienie Chrystusa.

Kneževa večera, *Car Lazar i Carica Milica* i *Kneževa kletva* to trzy pieśni zawierające najważniejsze elementy mitu. W *Kneževa večera*¹⁴ widzimy ostatnią wieczerzę księcia Lazara, która do złudzenia przypomina tę biblijną. Role są jasno podzielone: Lazar to Jezus, Vuk Branković jest Judaszem, a Miloš Obilić jest uosobieniem serbskości. Podczas wieczerzy Lazar zarzucił Obiliciwi, że ten go zdradzi. Ten zaś, odpowiadając mu z dostojeństwem, obiecuje pokazać, jak wiernym jest rycerzem.

Co do Brankovicia, jego rola Judasza wynika z tradycji, która artykułowana jest w pieśni *Lazar i Carica Milica*¹⁵. Tam nasi trzej bohaterowie występują w przypisanych do siebie rolach. Lazar jest przedstawiony jako męczennik, Obilić jako chwalebny zabójca Murada, a Branković jako przeklęty zdrajca.

W ostatniej z wymienionych pieśni, *Kneževa kletva*¹⁶, Lazar rzucił klątwę na wszystkich tych, którzy nie pójdą za nim w bój.

Kosowo w pieśniach jest Golgotą i jedyną drogą, świadomą ofiarą, dzięki której naród serbski staje się Chrystusem narodów. Co więcej, Kosowo staje się obietnicą powrotu do złotych czasów carstwa Stefana Duszana.

Podając za Zielińskim, mit kosowski jako główna idea tożsamości kulturowej i narodowej Serbów realizował się w kilku równoległych następujących procesach: 1)

¹⁴ Антологија народних јуначких песама, Београд 1999, http://www.rastko.org.rs/knjizevnost/usmena/kosovski-ciklus_c.html. [dostęp:...???

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

mityzacji, czyli przekształcenia religijno-państwowego kultu „wysokiego” w kult „niski”, folklorystyczny; 2) kształtowania się idei milenarystyczno-mesjanistycznej zacierającej granicę między religią a polityką; 3) sakralizacji historii¹⁷.

Od momentu, kiedy Vuk Karadžić dokonał dekompozycji i modyfikacji w micie i położył na niego tak duży nacisk, każde powstanie przeciwko Osmanom było mszczeniem Kosowa. Co więcej, jak już zostało powiedziane we wstępie, Kosowo od tego właśnie momentu nazywane jest przez samych Serbów ich kolebką. W rzeczywistości była nią Raszka.

6. Górski Wieniec

Kolejną osobą, która dokonuje transformacji mitu kosowskiego, mówiąc za H. Batowskim, jest jeden z największych poetów ogólnosłowiańskich¹⁸, władcyka czarnogórski Petar Petrović Njegoš. Ten jakże niepasujący do teraźniejszej linii politycznej władz Czarnogóry poeta napisał poemat *Górski Wieniec* (*Gorski vijenac*). Jego akcja rozgrywa się pod koniec XVII w. i opowiada o wybicciu wszystkich poturczeńców w Czarnogórze.

Autorowi przyświeca jasna *ideé fix*, Bałkany nie zaznają spokoju, dopóki stąpają po nich muzułmanie. Jako przykład do naśladowania podaje Miloša Obilicia, który to jest wzmiankowany w poemacie częściej niż Bóg¹⁹.

Według literaturoznawców Njegoš dokonuje zamiany wiary prawosławnej na „wiarę Obilicia” – wiarę, w której liczy się czyn, w której nie idzie się na ścięcie, jak Lazar męczennik, lecz oddanie liczy się przelaną krwią wrogów. Odwet i zemsta są najważniejsze, a świętym celem jest „odwrócenie” kosowskiej klęski²⁰.

7. Za Kosowo – Kumanowo

Gdy w przededniu I wojny bałkańskiej odzyskanie Kosowa i wypchnięcie Turcji z Europy wydawało się kwestią czasu, kolejny z poetów serbskich sięgnął po temat Kosowa. Był nim Milan Rakić. W swoim cyklu *Sa Kosova* co prawda odwołał się do mitu tylko w jednym wierszu, *Na Gazi Mestanu*²¹, ale potwierdza w nim „wiarę Obilicia” i gotowość do poniesienia ofiary w imię pomśzczenia Kosowa.

23 i 24 października 1912 r. pod Kumanowem wojska Królestwa Serbii pokonały armię Imperium Osmańskiego, zdobywając tym samym Kosowo i Metochię oraz Macedonię Wardarską. Tenże moment w historii jest uważany za historyczny odwet za Kosowe Pole. W tym okresie popularne stało się hasło „za Kosowo – Kumanowo”.

Po utworzeniu Królestwa SHS w 1918 r. mit kosowski, poza paroma wyjątkami, nie był już tak eksploatowany. Powodem takiego stanu rzeczy był fakt, że Kosowo znajdowało się wówczas w jego granicach, a Imperium Osmańskie już nie istniało. Możemy dodać, że doszły jedynie wątki martyrologiczne, takie jak wypędzanie

¹⁷ B. Zieliński, *op. cit.*, s. 33.

¹⁸ H. Batowski, *Wstęp*, [w:] P. P. Njegoš, *Wybór pism*, Wrocław 1958, s. XLVII.

¹⁹ *Ibidem*, s. 35.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ M. Rakić, *Pesme*, Belgrad 1998, s. 105.

z domów Serbów kosowskich przez Albańczyków i zbrodnie albańskiej dywizji SS Skanderbeg w czasie II wojny światowej. Ale przyszłość miała przynieść jeszcze jednego polityka, który wykorzysta kartę kosowską do swoich celów.

8. Milošević i karta kosowska

Po śmierci marszałka Tity nad Jugosławię zaczęły nadciągać czarne chmury. Poza doskwierającym ludziom kryzysem ekonomicznym, rozpoczął się z wolna kryzys narodowościowy. Pierwszym miejscem, gdzie doszło do wystąpień przeciw władzy był zamieszkiwany przez większość albańską okręg autonomiczny Kosowo. Nastąpiło to już w roku 1981 (Tito zmarł rok wcześniej). Co jakiś czas protesty były ponawiane.

W 1987 r., na prośbę Serbów kosowskich, zaproszono prezydenta Serbii do rozmów na temat ich położenia w Kosowie, gdyż skarżyli się, że są dyskryminowani przez Albańczyków. Ówczesny prezydent Stambolić wysłał na to spotkanie swojego współpracownika. Był nim Slobodan Milošević. W trakcie rozmów z mieszkańcami tłum próbujący dostać się na spotkanie z przedstawicielem władzy został zaatakowany przez policję. Wówczas Milošević wyszedł do zebranych, wypowiedział znane na całych Bałkanach słowa: „Niko ne sme da vas bije” (Nikt więcej nie będzie was bił). Jak się miało okazać, słowa te otworzyły mu drogę na szczyty władzy. W krótkim czasie po tym wydarzeniu, grając na nucie kosowskiej, został prezydentem Serbii.

W roku 1989 obchodzono 600-lecie bitwy na Kosowym Polu. Tam Slobodan Milošević, już jako prezydent, miał wypowiedzieć słowa, które z dzisiejszej perspektywy, zapowiadały wojnę. „W sześć wieków później znów (tj. od walk na Kosowym Polu) toczone bitwy, a jeszcze inne nas czekają. Potrzebne jest nam zdecydowanie, odwaga i ofiarność”²². Co ciekawe, na Gazimestan, czyli miejsce bitwy na Kosowym Polu, gdzie odbywały się uroczystości, Milošević przybył helikopterem, nawiązując tym samym do drogi, jaką pokonał Łazarz, z tym, że w odwrotnym kierunku. Prezydent, zbawca narodu zszedł z nieba. Niemal dokładnie dwa lata później rozpoczął się krwawy rozpad Jugosławii.

Na przełomie lat 80. i 90. mit kosowski wykorzystywany był wielokrotnie. Najczęściej po to, by udowodnić wyjątkowość narodu serbskiego i jego mesjanizm na tle innych narodów Jugosławii. Wówczas Serbowie przedstawiani są jako niebiański naród. Zjawisko to omawia w swojej książce Čolović²³.

9. Vidovdan jako dzień symboliczny

Elementem wartym omówienia jest również sam dzień bitwy kosowskiej – 15 czerwca kalendarza juliańskiego, 28 czerwca kalendarza gregoriańskiego. Jest to tzw. Vidovdan, czyli dzień świętego Wita, żyjącego w IV wieku męczennika chrześcijańskiego. Co ciekawe, niektórzy badacze upatrują w nazwie dnia nie świętego męczennika, ale słowiańskiego boga Światowida – (Sveto)Vid(t). Jednakże, takie teorie można uznać za mało poważne.

²² B. Zieliński, *op. cit.*, s. 40.

²³ I. Čolović, *Politika Simbola*, Belgrad 2000.

Vidovdan jest uznawane za święto narodowe od 1916 r., a cerkiew serbska obchodzi wówczas wspomnienie św. Lazara męczennika.

Z datą 28 czerwca wiąże się wiele ważnych wydarzeń w historii Serbii. Poza kosowską bitwą są to:

- 1914 – zamach na Franciszka Ferdinanda w Sarajewie, którego wizyta w ten właśnie dzień uważana była przez tamtejszych Serbów za prowokację;
- 1921 – uchwalenie konstytucji widowdańskiej, pierwszej konstytucji Królestwa SHS;
- 1948 – Wykluczenie Komunistycznej Partii Jugosławii z Kominformu;
- 1989 – 600-lecie bitwy i przemowa gazimestańska Slobodana Miloševicia;
- 2001 – Milošević zostaje oddany trybunałowi haskiemu. Jak na ironię, do Hagi odleciał samolotem;
- 2006 – Czarnogóra ogłasza niepodległość, co Serbowie odczytywali jako policzek.

10. Zakończenie

Jak widzimy, bitwa na Kosowym Polu i wszystkie elementy z nią związane miały olbrzymi wpływ na świadomość Serbów oraz ich historię. Wydawać by się mogło, że ponad sześćset lat dzielące nas od tego wydarzenia powinno w naturalny sposób zatrzeć pamięć. Jest jednak zupełnie odwrotnie. Serbowie kultuwują mit. Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że każdy z nich, w sposób zadowolający, zna ludową wersję bitwy oraz poszczególne pieśni. Jeden z najpopularniejszych serbskich zespołów hiphopowych, Beogradski Sindikat, w utworze *Na bojnom polju* bezpośrednio nawiązuje do mitu. Kibice piłkarskiego klubu Partizan Belgrad, chcąc obrazić kibiców muzułmańskich z Nowego Pazaru, śpiewali „Każdy Turek²⁴ wie, każdy bolan²⁵ wie, że Obilić, serbski syn, zadźgał Murada²⁶”. Serbska telewizja RTS wyemitowała program, w którym serbska żandarmeria śpiewała podczas ćwiczeń pieśń *Hriste Bože*, która to opowiada o bitwie na Kosowym Polu²⁷. Słowa tej pieśni mówią o żołnierzach, którzy w bój idą nie po to, by zwyciężyć, lecz zginąć. Należy również zwrócić uwagę na nazwy serbskich organizacji nacjonalistycznych, takich jak: Srpski narodni pokret 1389, Pokret 1389, 1389, SNP NAŠI 1389, jawnie nawiązujących do bitwy na Kosowym Polu.

Mit Kosowski jest niezaprzeczalnym fenomenem w skali światowej, do którego trudno jest znaleźć dobrą analogię w kulturze innego kraju. Wszystkie omówione w niniejszej pracy elementy składają się na niebywałe przywiązanie Serbów do Kosowa, co nie pozwala im na oddanie go Albańczykom.

Kosovo, the myth of Kosovo and its reception

This article, divided into ten subsections, tells about the specific of medieval Serbian state, which created a favourable response to form a term called the myth of Kosovo in contemporary science. In reference to the 14th century Battle of Kosovo Field, at first Serbian leaders and ortho-

²⁴ Określenie muzułmanina.

²⁵ Również określenie muzułmanina.

²⁶ <http://www.youtube.com/watch?v=2k-Kz1HxnUQ> [dostęp: 7 lutego 2012].

²⁷ <http://www.youtube.com/watch?v=J0qS4Ovu0GY> [dostęp: 7 lutego 2012].

dox church authorities and then national initiators and politicians laid foundations of Serbian identity. Moreover, the author reveals how the myth was used to obtain precise political aims.

An exceptional role of the myth of Kosovo and Kosovo was seen in mind of the Serbs as a result of the course of research, not having analogy in any other nation. This is also an interesting case of martyrdom. Despite the fact that the battle took place over six hundred years ago it has an influence on imagination of this nation to this day, what is reflected in works of young people or at football stadiums.

Author's research was mainly based on Polish and Serbian literature. He used monographs extensively. As source texts he chose literary texts dealing with Kosovo both canonical and not being a part of a canon. The author tried to present the research problem in possibly the most comprehensive way.

Косово – косовский миф и его рецепция

Статья, разделена на десять подразделов, рассказывает о специфике средневекового сербского государства, которое создало благоприятную почву для создания того, что в современной науке называется косовским мифом. Ссылаясь на состоявшуюся в XIV веке битву на Косовом поле, сначала сербские правители и церковные власти, а затем национальные будители и политики, создали фундаменты сербской идентичности. Кроме того, автор показывает как пользовались мифом для достижения конкретных политических целей.

В ходе исследований проявилась исключительная роль косовского мифа и Косова в сознании сербов, не находящая аналогов ни каком другом народе. Это также очень интересный случай мартирологии. Несмотря на то, что сражение имело место более шестисот лет назад, оно до сих пор действует на воображение этого народа, что проявляется в творчестве молодых людей и даже на футбольных стадионах.

Исследования базируются, главным образом, на польской и сербской литературе. Автор широко пользовался научными трудами. В качестве первоисточников он избрал литературные произведения трактующие о Косове, как канонические, так и не входящие в канон. Таким образом автор попытался как можно обширнее представить исследовательский вопрос.